Cena 1.50 zł

ZRZESZ KASZËBSKÔ



PISMO LUDU KASZUBSKIEGO

„Zrzesz Kaszebskô" wychodzi trzy razy w tygodniu.
Dodatek literacko-naukowy „Checz" ukazuje się w każdym numerze sobotnim.
Prenumerata: Miesięcznie 15 zł. Cena numeru pojedynczego 1.50 zł.

Redaktor Naczelny: Brunon Richert. Redaguje Kolegium: Jan Ro[illegible], Ignacy Szutenberg, F. Szreder, F. Kowalski.
Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Zrzesz Kaszebskô".
Adres Redakcji i Administracji: Wejherowo, Skrzynka Pocztowa n[illegible]

Rok VIII. Wejherowo, wtorek 30 października 1945 r. Nr. 12.

Brunon Richert

Wutcijme stateczno jich pamjęc . . .

Jesme blisko przed koscelnim svjętem Dnja Zodesznigo (Svjęto wumarłich). Beł to vjedno dzeń posvęconi pamjęce tich, chterni wod nas wuszle. Dzeń ten wobchôdome stateczno i v rozmodlenju. Wod tego zos roku będze dlo nas dzen 1 i 2 lęstopadnjika dnjem, v chternim tcime pamjęc vszetkjich njezrechovanich miljonov bojatrov, chterni żece svoje woddele na voltorzu Wojczezne.

Pamjęc wo wumarłich to kochano relikvja, chternę z wusvjęcenjim chovją ledze v sercu. Ale jesz vjększą i drogszą relikvją je pamjęc bojatrov norodnich, bohaterov posvjęcenjo, zapalcigo sę se, vole dobeco, dejałov, ledzi, chterni svoje dele żece dlo woglovigo dobetku, nje zdrząci na gvosni svoje szczesci. I pamjęc wo tich ledzach muszi trzimac cali norod!

Dzeń 1 i 2 listopadnjika je dnjem, v chternim v stateczni żałosce tcime dokoze bojatrov sprave wojczesti — je dnjem, v chternjim mome jim wokozac vdzęcznosc za jich dlo sprave znjosłi cerpjenji, mękji i rozlaną krev . . . V dzeń 1 i 2 lestopadnjika mome zapatrzec sę v postacov jich dzejanji, sami zapolec sę svjętim wogniem czenu, do stolemjastich bjotkov, do bohaterskjigo mocovanjo sę dlo dobra Wojczezne i vjolgjich dejałov.

Będzeme tcec vszetkjich Belnich Senov Wojczezne I tich co bjotkowełe z mordarzama hitlerovskjima v 1939 r., i tich, chterni zgjinęle v wobozach i dzurach sodzevich, i tich, co pedle pod Monte Cassino, pod Tobrukem, na pjoskach szęti pustinje afrikanskji, v Norvegji i Francji, pod Gduńskem, Berlinem, nad Odrą i Njissą. Będzeme tcec pamjęc lotnjikov bohaterov, chterni wuretele v dnjach słabjizne Anglję wod nańdzenjo niemjeckjigo. Będzeme tcele pamjec zleglich bohaterov partizantov. Ale nje le tich wostatnich! Też bojatrov z pod Płovc, Grunwaldu, Cecore, Chocemja, Viednja.

V dzen posvjęconi pamjęce zleglich v wobronje Wojczezne me, Kaszebji, muszime tcec pamjec i naszich belnich bojatrov kaszebskjich, chternich dzirzkosce i krevjj i proce jesz dzisodnaja, vjinni jesme, ze naju njeprzejocel nje vetępij do negji. Njech pamjec nasza jidze v nają slodę. Vdarzme i wutcijme bojatrov Arkone z r. 1168, bohaterskich wobrońców z nad Lebe i Wodre. chterni zgjinęle z merim germańskjim „Drang nach Osten". Vdarzme bojarów bitve pod Rekujica i tich chterni bele vemordovai przez Krzeżoków 14. listopadadnjika 1308 r. v Gdańsku. Wutcime pamjęc Kaszebóv zlegjił na morzu v bjotkach z Danama i tich chterni podle za volnotę ledôv v „Zimku norodóv" v 1846 r. Dejme tczę kuresze tim ch'erni znjicovale svoje żeci na znjitvje sojatovi wojne 1939—45 r. i wodvażnim żołnierzom bunkróv „Grifu". Njech pamjęc najô nje minje chocbe na szeruszk tich chterni zmuszoni v ti wojnje pedle za ceze sprave. Vjele z njich bivsze v cezich ruchnach vojarskich wucekô do svjich i v drodze zesapjoni podają . . . Vjele za zdradę „Vaterlandu" szło na rozstrzelani bo vjerzele v tę „Co jesz nje zgjinęła". Wutcijme jich vszetkjich po katolecku poboznim modlenjim za jich dusze, wuroczestoscama na jich tczę, damjenjim i povogą. Njech na koźdi mogjile padłigo zołnjerza, co pôd dlo naji i svoji sprave dalek wod svojich checzov, naleze sę peczek kvjatov albo jini znąk vdaru. To nasz wobovjązk.

Patrząc slebujme: Sprave svęti jakno Ve,
Mdzeme bronjic też i me.

Uroczysty dzień polskiej marynarki na Oksywiu

GDYNIA (tel. wł.) W niedzielę odbyły się w Gdyni na Oksywiu wielkie uroczystości związane z przyjazdem ze Szwecji statków polskich: statku szkolnego „Dar Pomorza" oraz 3 łodzi podwodnych. Na uroczystości przybyło cały szereg dostojnych gości, m. in. zastępca Naczelnego Dowódcy generał broni gen. Korczyc, ministrowie: Jędrychowski i Matuszewski i charge d'affaires poselstwa szwedzkiego p. Berthold Eug. Po odczytaniu rozkazu Naczelnego dowództwa nastąpiło przemówienie gen. Spychalskiego, ministra Żeglugi i Handlu Zagranicznego Jędrychowskiego i Ministra Informacji i Propagandy Matuszewskiego i Przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej ob. Wierzbickiego. Następnie komandor ppor. Bromberg odczytał apel do młodzieży. Na zakończenie odśpiewano „Rotę".

Przemówienie Prezydenta Trumana

WASZYNGTON (rad.). — W sobotę z okazji Dnia Marynarki Stanów Zjednoczonych prezydent Truman wygłosił w New Yorku przemówienie.

W przemówieniu swoim prezydent Truman poruszył kilka problemów. Rozmowy na temat bomby atomowej i międzynarodowej kontroli nad nią z W. Brytanią i Kanadą rozpoczną się w niedalekiej przyszłości. Stany Zjednoczone nie dlatego będą utrzymywać potężne siły zbrojne, gdyż agresywne zamiary w stosunku do innego państwa, lecz aby jako członek Narodów Zjednoczonych bronić trwałego pokoju choćby siłą. Prezydent wyraził wielką wiarę w trwałość obecnego pokoju na świecie i zapewnił o wolności wszystkie narody. Z szczególnym zaufaniem prezydent Truman odnosi się odnosi się do Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Mowa Bevina w Izbie Gmin

Niemcom nie wolno ufać i musimy wobec nich być ostrożni

LONDYN (BBC). — Prasa angielska rozpisuje się szeroko na temat wczorajszych debat w Izbie Gmin, przy czym największą uwagę poświęca się mowie Bevina. Bevin na wstępie swojej mowy zaznaczył, że chciałby, by we wszystkich innych krajach Europy parlament mógł tak szczerze i otwarcie poruszać wszelkie problemy, jak parlament brytyjski.

Dalszą część sywojej mowy poświęcił Bevin sprawie wysiedlenia Niemców z terenów Czechosłowacji, Węgier i Polski. Dużo Niemców — mówił Bevin — zostało na ziemiach tych osiedlonych przez Hitlera. W Czechosłowacji Niemcy sudeccy żyli w zgodzie obok Czechów, zanim przyszli agenci hitlerowscy i rozsadzili państwo czechosłowackie. Z Czechosłowacji wysiedlono około 4 miliony Niemców, z dalszych krajów 4—4 i pół miliona. Są dowody na to — mówił Bevin — że dużo Niemców wysiedlonych z Polski wraca do niej. Liczbę ich oblicza się na 2 miliony.

Omawiając problemy Europy wschodniej i południowej, zaznaczył Bevin, że około 20—25 milionów ludzi znajduje się na wędrówce. Rząd angielski zwrócił się do rządów państw sojuszniczych z apelem, by przeszkodzić temu, by ludzie, którzy nic nie mają z polityką wspólnego, ginęli. Poza tym powrotu do swoich krajów oczekuje jeszcze 10 milionów deportowanych.

Zastępni poświęcił Bevin kilka uwag Niemcom, którzy zatrudnieni są w Związku Radzieckim przy odbudowie kraju, po czym mówił o umiędzynarodowieniu europejskich dróg wodnych. Taka kontrola mędzynarodowa żadnemu z państw zaszkodzić nie może, twierdził Bevin i zaznaczył, że sprawy gospodarcze powinny wyrugować zbytnie skupianie uwag na sprawach granicznych i stref wpływów czyli bloków. W sprawie rozbrojenia Niemiec oświadczył Bevin: Zostawilibyśmy Niemcom przemysł przeznaczony do celów pokojowych, ale wobec takiego wojowniczego narodu, jakim są Niemcy, zachować trzeba jak największą ostrożność gdyż Niemcy są narodem, któremu ufać nie można.

W sprawie podniesionych ze strony posłów żądań podniesienia wydobycia węgla w Zagłębiu Ruhry, Bavin odpowiedział, że wydobycie to znacznie się wzmogło, gdyż np. w lipcu wynosiło ono 1.200.000 ton, a we wrześniu już 3 miliony ton, mimo iż przemysł węglowy Zagłębia Ruhry zatrudnia jedynie 160.000 robotników i robotnicy ci są niedostatecznie odżywiani.

Wicepremier Stanisław Mikołajczyk członkiem komisji głównej konferencji F. A. O.

LONDYN, (rad.). — Przewodniczący polskiej delegacji na międzynarodowej konferencji F. A. O. (organizacja wyżywienia i rolnictwa wicepremier Stanisław Mikołajczyk, został obrany członkiem komisji głównej konferencji. Przy tej okazji wicepremier Stanisław Mikołajczyk wygłosił przemówienie, w którym specjalnie mocno podkreślił, ze niesprawiedliwy i krzywdzący oraz bardzo niebezpieczny jest taki stan rzeczy, kiedy jedne narody cierpią głód i niedostatek, a inne opływają w zbiory, niszczą je i marnotrawią.

Marszałek lotnictwa brytyjskiego w Warszawie

WARSZAWA (PAP). 28 bm. przybył samolotem do Warszawy Marszałek lotnictwa brytyjskiego Schalto Douglas w towarzystwie wyższych oficerów brytyjskich, celem wzięcia udziału w uroczystym otwarciu wystawy „RAS w Muzeum Narodowym w Warszawie. Na lotnisku powitali Marszalka: Krzysztof Radziwiłł, dyrektor protokółu dyplomatycznego, Bronisław Zieliński sekretarz protokołu oraz przedstawiciele ambasady brtyjskiej i amerykańskiej.

Wybory w Luksemburgu

PARYZ (PAP). Ostateczne wyniki wyborów do parlamentu luksemburskiego: partia chrześcijańsko-socjal. (konserwatyści) uzyskali 24 mandaty (w ostatnim parlamencie 25 mandatów), socjaliści 12 mandatów (poprzednio 18), demokracja patriotyczna — 8 (poprzednio 0),

Francja na nowych drogach

Gen. de Gaule dąży do utworzenia rządu koalicyjnego

PARYZ. — Min. spraw wewn. oglosilo podział mandatów do parlamentu francuskiego. Komuniści otrzymali 152 mandaty, socjaliści 148, postępowi katolicy 138, radykalni 22, różne ugrupowania prawicowe 52 mandaty.

PARYZ. Republikanie ludowi (lewica katolicka) odniosła w ostatnich wyborach tak wielkie zwycięstwo, jakie rzadko notuje historia ruchów politycznych. Cała prasa francuska znajduje się pod wrażeniem tego zwycięstwa. Od niedawno odbytych wyborów samorządowych do wyborów niedzielnych ilość głosów oddanych na to stronnictwo wzrosła z 2 na 4 i pół milionów. Wielki sukces odnieśli również komuniści, którzy od ostatnich wyborów w 1936 r. podwoili ilość swoich mandatów (z 73 mandatów na 152). Socjaliści Bluma mniejwięcej utrzymali stan swego posiadania. Nienotowaną wprost klęskę ponieśli radykałowie Herriota, do których należał przepadły w wyborach b. premier francuski Daladier, współuczestnik Monachium. Wybory oznaczają wielkie przesunięcie na lewo, bowiem radykali reprezentowali drobną burżuazję, kiedy postępowi katolicy francuscy wyraźnie zaliczają się do lewicy i są zwolennikami wielkich reform społecznych na rzecz szerokich warstw w duchu katolickim. Bardzo ciekawy będzie dalszy rozwój wydarzeń politycznych we Francji. Dąży się bowiem do utworzenia rządu koalicyjnego, komunistyczno-socjalistyczno-katolickiego.

PARYZ. — Nowy rząd koalicyjny we Francji, o które go powstanie zabiega gen. de Gaulle, miałby składać się z 7 komunistów, z 7 socjalistów i 7 postępowych katolików. Sprawa aktualna będzie w okresie zebrania się nowego parlamentu, który posiada charakter zgromadzenia konstytucyjnego. Nastąpi to 6 listopada.

PARYZ (FA). Gen. de Gaulle rozpoczął narady nad wygotowaniem planu nowego rządu. Plan ten stanie się podłożem wspólnej pracy trzech stronnictw, które z wyborów wyszły zwycięsko. Prasa francuska omawiając prace nowego rządu, stwierdza, że według wszelkiego prawdopodobieństwa będzie to rząd koalicyjny, przy czym każde stronnictwo będzie musiało pójść na pewien kompromis. Drugą możliwością jest połączenie się komunistów ze socjalistami wzgl. socjalistów z postępowymi katolikami. Ta ostatnia koncepcja jest jednak mało prawdopodobną ze względu na różnice zdań odnośnie do spraw Kościoła.

Tematem dnia prasy francuskiej jest następnie przemówienie Bluma, który wypowiedział się za jak najdalej idącą współpracą wszystkich trzech stronnictw dla dobra kraju.

Co piszą inni?

Zagraniczne fałsze i kłamstwa o Polsce

Zbyt często w prasie zagranicznej pojawiają się kłamliwe artykuly o Polsce i jej obecnym życiu. Są to nietylko już sensacyjne plotki ale ze złościwością i chęcią szkodzenia rzucane kłamstwa i fałsze. „Kurier Codzienny" domaga się, aby wystąpiono z energiczną akcją przeciwko tym kłamstwom. Oto jego słowa:

„Ze złą wolą, jak i z niesumiennością należy podjąć walkę. Już przed wojną robiono liczne wysiłki w kierunku zwalczania t. zw. nieprawdziwych wiadomości. Walka ta winna być podjęta na nowo i to jak najszybciej. Ułatwić ją teraz mogą znakomicie organizacje międzynarodowe, jak Organizacja Narodów Zjednoczonych, Federacja Światowa Związków Zawodowych, Międzynarodowa Federacja Dziennikarzy. Nasz rząd, czy władze polskich organizacyj, winny wystąpić z inicjatywą w tym zakresie. Inicjatywie tej powinno przyświecać przekonanie, że kłamstwo, a nawet tylko nieścisłość, są czynnikami, które utrudniają pokojową budowę świata. Za nieścisłością i fałszem najczęściej ukrywa się tendencja, która dąży do rozjątrzenia nieporozumień, do rozbijania zgody, o którą jeszcze niełatwo na tym świecie".

Cesarz japoński zamierza abdykować

TOKIO AFP). — Wicepremier książę Konoye oświadczył przedstawicielom prasy, że dopóki Japonia nie wypełni wszystkich punktów programu, ułożonego w Poczdamie, nie może być mowy o abdykacji cesarza. Koła polityczne komentują to oświadczenie w ten sposób, że wcześniej, niż za kilka miesięcy.

Książę Konoye postanowił zrzec się wszystkich swych tytułów rodowych. Odwiedził on markiza Kido, głównego doradcę cesarza, celem rozmówienia się znim na ten temat. Kido oświadczył, że wyjawi swą decyzję dopiero po ukończeniu rewizji konstytucji japońskiej. Gdy więc zadanie to będzie dokonane, można oczekiwać w Japonii nowej nocy „Czwartego Sierpnia", kiedy szlachta japońska, idąc za przykładem księcia Konoye, zrzeknie się tytułów rodowych.(Na posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego, w nocy 4 sierpnia 1789, podczas W. Rewolucji Francuskiej arystokracja francuska zrzekła się na rzecz jasna, pod naciskiem wypadków rewolucyjnych swoich przywilejów klasowych).

TOKIO (AFP). — Na skutek zarządzenia gen. Mac Arthura Japonia będzie musiała oddać do dyspozycji aliantów wszystkie dokumenty polityczne i konsularne, jakie posiada w którymkolwiek państwie. Oprócz tego rząd musi zaprzestać wszelkich stosunków dyplomatycznych z zagranicą i odwołać do kraju wszystkich swych przedstawicieli.

Palestyna przed doniosłymi wydarzeniami

JEROZOLIMA (United Press). Nie można jeszcze przewidzieć reakcji żydów na zapowiedziane oświadczenie angielskie w sprawie Palestyny, ale nie ulega kwestii, że przeciwstawiają się oni wszelkim usilowaniom rozbrojenia formacji żydowskich lub ograniczenia imigracji. Jeden z członków komitetu wykonawczego „Agencji Żydowskiej" w Tel Avivie oświadczył, iż wśród sjonistów istnieją pewne rozbieżności co do postawy, jaką winni przyjąć żydzi w razie przedłożenia ustaw Białej Księgi, ale bezwątpienia ogromna większość wypowiedziała się za zbrojnym wystąpieniem w obronie swych praw.

WSZYNGTON (AFP). Ze Stanów Zjednoczonych uda się wkrótce do Londynu delegacja, by przedstudiować wraz z premierem angielskim Attlee, ministrem Bevinem oraz prezesem Partii Pracy Laskim, zagadnienie palestyńskie.

W kilku wierszach

* LUKSEMBURG. Po wyborach w Luksemburgii utworzony zostanie nowy rząd.

* RZYM. Sekretarz stanu włoskiego ministerstwa pracy oświadczył, iż liczba bezrobotnych we Włoszech jest bardzo wielka i od sierpnia wzrosła o dalszych 200.000 osób.

* PARYZ. Francja wysunęła pod adresem aliantów żądanie przyznania niemieckich okrętów wojennych: 4 kontrtorpedowców, 6 torpedowców i 6 łodzi podwodnych.

* LONDYN. Król Jerzy VI zwrócił się do dyplomatów i naukowców z orędziem o wykorzystanie tajemnicy atomu tylko do celów naukowych.

* TOKIO. Gen. Mac Arthur konfiskuje broń wszelkiego rodzaju, znajdującą się w posiadaniu ludności cywilnej.

W Grecji jak w Hiszpanii

Głos dziennikarza amerykańskiego

NOWY JORK (PAP). Korespondent „New York Post" Richard Mauer, który wrócił do Stanów Zjednoczonych artykułów sytuacji w Grecji. Zdaniem tego korespondenta po pięcioletnim pobycie w Europie, poświęcił jeden z ta, Grecja powinna być zaliczona do kategorii takich państw, jak Hiszpania generała Franco. Terror jest tam tak silny, że zapowiedziane na grudzień wybory będą farsą i tragicznym kłamstwem. W Hiszpanii tysiące obywateli walczących w szeregach republikańskich gnije w więzieniach, w Grecji zaś aresztuje się masowo zwolenników antymonarchistycznego ruchu EAM. Przeciwnicy generała Franco ukryli się we Francji, przeciwnicy obecnego rządu greckiego znleźli schronienie w Jugosławii.

Wobsanô rola - to chleb na vjitro

Mjr. Windwood dalej broni

niemiekich zbrodniarzy

MOSKWA (PAP). Dziennik „Prawda" zamieszcza artykuł znanego prawnika profesora Trainina na temat procesu zbrodniarzy z Belsen.

„Zbrodniarze z Belsen — pisze prof. Trainin — zachowują się jak obrażone dzieci. Wydaje się, że dziwią się oni bardzo, iż można ich oskarżać. Taka sama jest postawa obrońców oskarżonych. Ta oryginalna postawa znalazła pełny wyraz w przemówieniu głównego obrońcy majora Windwooda Mjr. Windwood zachowuje się w sądzie z wyszukaną kurtuazją, ale jednocześnie jest on wyraźnie stronniczy w swojej dżentelmenerii. W swym przemówieniu obrońca zbrodniarzy z Belsen oświadczył m. in.:

„Nie chcę wcale zahaczać o problemy prawa międzynarodowego". W rzeczywistości jest jednak zupełnie inaczej. P. Windwood niejednokrotnie powołuje się na prawo międzynarodowe i to w sposób dość oryginalny. Zabranie okręgu sudeckiego przez hitlerowskie Niemcy brzmi w interpretacji p. Windwood jak następuje: „Na skutek prawa wydanego 21 listopada 1938 roku okręg sudecki został przyłączony do macierzy". Zabranie Gdańska przez hitlerowców wygląda następująco w interpretacji p. Windwood. „Wolne miasto Gdańsk na skutek własnego życzenia przyłączyło się do państwa niemieckiego". Nie trudno sobie wyobrazić, w jaki sposób p. Windwood omawia problemy, w których uważa się za eksperta. Jest on ekspertem w sprawie obozów koncentracyjnych, oraz w sprawie antysemityzmu.

Omawiając sprawę obozów koncentracyjnych, Windwood rozpoczyna od historycznego oświadczenia: „Niemcy nie wymyśliły obozów koncentracyjnych. Pierwsze obozy koncentracyjne naszych czasów zostały stworzone przez władze brytyjskie, podczas wojny południowo-afrykańskiej, celem internowania w nich niepożądanych elementów na czas trwania wojny".

Mjr. Windwood uważa, że w ten sposób kwestia obozów koncentracyjnych została wyjaśniona: Obozy koncentracyjne istniały w przeszłości i pozostały. Zapomina jednak, że w Belsen i Oświęcimiu były nie tylko obozy koncentracyjne, lecz także komory gazowe i krematoria, w których niejednokrotnie palono żywych ludzi. Te fakty nie mącą spokoju p. Windwood'a. Wprawdzie gotów jest on przyznać, że w hitlerowskich obozach koncentracyjnych nie wszystko odbywało się jak należy, lecz trzeba to — zdaniem jego — przypisać przepełnieniu. Poza tym nie znajduje on w nich nic godnego uwagi.

Następnie mjr. Windwood musi dać wyjaśnienia, dotyczące reżimu hitlerowskiego, którego wynikiem było zamordowanie 4 milionów osób w Oświęcimiu. Tym razem Windwood sięga do argumentów, których źródło leży w drugiej jego specjalności — antysemityzmie. Tu stanowisko Windwooda cechuje tak wielka prostota i bezpośredniość, że nawet obrońcy Streichera w norymberskim procesie nie mogliby się na nią zdobyć. Według zdania Windwooda sami więźniowie ponoszą winę za reżim śmierci, ustanowiony w obozach koncentracyjnych w Belsen i w Oświęcimiu. „Internowani, którzy znajdowali się w niemieckich obozach koncentracyjnych, należeli do typu ludzi, stojących bardzo nisko pod względem moralnym" — oświadczył p. Windwood. — Uważam, iż były to szumowiny z ghett środkowej Europy. Znajdowali się między nimi ludzie, którzy mieli bardzo słabe pojęcie o tym, jak należy się zachowywać w życiu codziennym i nie mogli nauczyć się, czego od nich żądano. Jasnym jest, iż wobec tego żądania personelu nadzorczego były bardzo trudne".

W podobnych słowach p. Windwood zamknął dalszą część swojej mowy obrończej. Ogólna atmosfera procesu stała się jasna: W Lueneburgu broni się faszystów faszystowski sposób. Ważną kwestią jest tutaj napewno nie kwestia p. Windwooda. Proces ten ma ogromne polityczne znaczenie.

Szereg procesów hitlerowskich zbrodniarzy wojennych odbędzie się w najbliższej przyszłości. 20 listopada rozpocznie się ogromny proces 24 głównych zbrodniarzy wojennych przed Międzynarodowym Trybunałem Wojskowym w Norymberdze. Zadaniem tych procesów jest nie tylko wymierzenie sprawiedliwości zbrodniarzom wojennym za popełnione zbrodnie, lecz także, i to przede wszystkim zadanie ostatecznego moralnego i politycznego ciosu faszyzmowi. Używanie sądu przez obrońców jako trybuny dla szerzenia propagandy faszystowskiej jest niebezpieczeństwem, które należy bezwzględnie usunąć.

Należy to zrobić w imię sprawiedliwości, w imię pokoju i w imię interesów wszystkich miłujących pokój narodów świata.

Przebieg Wyborów w Czechosłowacji

do Tymczasowego Zgromadz. Narodowego

PRAGA (PAP). — Wybory w Czechosłowacji czy to parlamentarne, czy samorządowe odbywały się dotąd zawsze na podstawie 5-przymiotnikowego prawa wyborczego Wybory, które odbywają się obecnie, nie są wyborami bezpośrednimi i zostały zarządzone tylko wyjątkowo Od ostatnich wyborów przeprowadzonych jeszcze przed okupacją listy nie były uzupełniane. Gdyby wybory odbyły się na podstawie starych list, wziętaby w nich udział tylko starsza generacja, a nawet tylko ci obywatele, którzy w ostatnich 7 latach nie zmienili miejsca zamieszkania. Najważniejszą jednak przeszkodą do przeprowadzenia wyborów na podstawie starych list był fakt, że według dawnych ustaw na listy wyborcze wciągnięci byli wszyscy obywatele, a więc i Niemcy, i zdrajcy i kolaboracjoniści, którym oczywiście w obecnych warunkach odmawia się głosu. Pozostawała więc możliwość rozpisania wyborów pośrednich, albo odłożenia wyborów do chwili sporządzenia nowych list, co mogłoby potrwać długo. Rząd czechosłowacki wybrał pierwszą możliwość i rozpisał wybory pośrednie.

Wybory przeprowadzone ostatnio w Czechosłowacji odbyły się w następujący sposób:

Miejscowe komitety narodowe, a w miejscowościach o większości obywateli niepewnych pod względem narodowo-państwowym, — miejscowe komisje administracyj ne wybrały t. zw. elektorów. Ci wybrali delegatów na zjazdy krajowe oraz członków powiatowych komitetów narodowych. Delegaci ci wybierają członków krajowych rad narodowych oraz posłów do Tymczasowego Zgromadzenia Narodowego. Te ostatnie wybory odbyły się 14 października. a Tymczasowe Zgromadzenie Narodowe zostało zwołane na 28 października, t. j. na dzień Święta Nie-Niepodległości Republiki Czechosłowackiej. Zgromadzenie zydenta Republiki na jego urzędzie oraz zaaprobuje lub odrzuci jego dotychczasowe dekrety. Drugim zadaniem Zgromadzenia będzie przygotowanie wyborów do właściwego parlamentu już na podstawie 5-przymiotnikowego prawa wyborczego.

We wszystkich wyborach kandydatów wystawiły 4 stronnictwa, tworzące Front Narodowy, a mianowicie: komuniści, socjaliści, socjaliści ludowi (partia dr Benesza) i stronnictwo ludowe. Prócz tego wybrani zostali przedstawiciele ugrupowań apolitycznych jak Związku Młodzieży, Związku Rolników, Związków Zawodowych i Szkół Wyższych.

Z frontu Świadczeń Rzeczowych na Kaszubach

Kaszubi! Nie jesteśmy gorsi od innych

Według ostatnich doniesień Polskiej Agencji Prasowej w całym kraju zauważyć się daje wzrost akcji świadczeń rzeczowych. PIERWSZE MIEJSCE ZA MIESIĄC PAŹDZIERNIK ZAJĘŁO WOJEWÓDZTWO GDAŃSKIE, na drugim miejscu stoi województwo śląsko-dąbrowskie, na trzecim — łódzkie. Jest to dla nas prawdziwy sukces. Przecież 85 proc. ludności rolniczej województwa gdańskiego to Kaszubi. A więc Kaszubi jesteśmy na czele. Ambicją naszą musi być, abyśmy w miesiącu listopadzie utrzymali się na pierwszym miejscu. Niech cała Polska widzi, że umiemy wzorowo wypełnić nasze obowiązki co wyjdzie nam tylko na korzyść. Jeżeli bowiem czynniki najwyższe będą widziały naszą obywatelską postawę, niewątpliwie otoczą nas troskliwą opieką i nasze prośby gospodarcze i kulturalne będą załatwiały po naszej myśli. W naszych własnych rękach leży poprawa własnego losu. Pamiętajcie, że sprawa zdawania świadczeń rzeczowych, to obecnie sprawa najbardziej paląca w naszej gospodarce państwowej i Państwo szczególnie baczną zwraca uwagę na wypełnienie świadczeń rzeczowych. O ważności świadczeń rzeczowych niech świadczy fakt, że całe społeczeństwo jest nimi zainteresowane. Akcję zdawania świadczeń rzeczowych popiera również duchowieństwo katolickie na czele z Księżmi Biskupami.

Chociaż ciężko jest, trzeba zdobyć się na jak największej ofiarności! Następny rok pod względem wyżywienia naszego kraju będzie znacznie lepszy, bo będziemy już zagospodarowani.

Wszyscy ociągający się i niezadowoleni winni brać wzór z takiego Kaszuby Biangi z Sławoszyna, o którym pisaliśmy w ostatnim numerze.

Kaszubi! Musimy utrzymać nasze pierwsze miejsce również w listopadzie. Na czoło w akcji świadczeń rzeczowych. B. R.

Świadczenia rzeczowe

w gminie Liniewo

powiatu kościerskiego

Dnia 25 października rb. wyjachaał do Liniewa, Głodowa i Iłowicy specjalna ekipa informacyjno-propagandowa świadczeń rzeczowych ze starostą powiatowym ob. Pawłowskim na czele.

Członkowie grupy w pierwszym rzędzie zbadali w zarządzie gminnym przebieg składania świadczeń rzeczowych, po czym skontrolowano u poszczególnych gospodarzy, stan zboża niewymłóconego w stodołach.

Po wstępnych pracach urządzono wiece.

W miejscowości Liniewo urządzono wielki wiec.

Do prezydium poproszono ks. dziekana Jesionowskiego z Garczyna, ks. proboszcza Sobisza z Wysina, oraz kierowników szkół z Liniewa i Garczyna.

Ob. Starosta Powiatowy w dłuższym przemówieniu, przedstawił licznie zgromadzonym rolnikom, sytuację polityczną, gospodarczą i aprowizacyjną w kraju i zagranicą, po czym przeszedł do omówienia znaczenia świadczeń rzeczowych.

Kolei przemawiali inni mówcy a między innymi wiceburmistrz miasta Kościerzyny ob. Zimny, inspektor świadczeń rzeczowych ob. Barański, Komendant Pow. M. O. ppor. Głogowski i inni.

Z ludności miejscowej ks. dziekan z Garczyna, ks. proboszcz zWysina oraz gospodarze w gorących słowach popierali akcje świadczeń rzeczowych, przy czym, jako wzór stawili gospodarzy ob. Konczyńskiego Alojzego i Szycę Jana z Głodowa, którzy w 100 proc. oddali świadczenia rzeczowe.

Jednogłośnie uchwalono oddać w 100 proc świadczenia rzeczowe by tym sposobem spłacić dług, jaki wieś zaciągnęła u robotnika, który o głodzie i chłodzie przystąpił do pracy, dając obecnie gotowe artykuły gospodarcze, węgiel, cukier, maszyn yrolnicze itp.

— TAKICH WIĘCEJ. Z satysfakcją notujemy dalsze fakty zrozumienia obywatelskiego: oto rolnik ob. Strzelecki z gromady Reda oddał zboża 100 proc. i kartofli 100 proc. Gromada Miciszowice (gmina Krokowo) oddała na świadczenia rzeczowe 60 proc. zboża i 100 proc kartofli. Podkreślić należy zasługi ob. wójta Langego i ob. sołtysa Szymańskiego.

Bławol Takich więcej!

Zarząd Wojewódzki Związku Samopomocy Chłopskiej w sprawie świadczeń rzeczowych

Zarząd Wojewódzki Związku Samopomocy Chłopskiej zwraca się z apelem do rolników na terenie naszego województwa aby z całą sumiennością i w jak najszybszym czasie wypełnili świadczenia rzeczowe. Przez kraj nasz przeszła tragiczna burza wojenna, miasta nasze na czele ze stolicą leżą w gruzach. Również i wielka ilość wiosek spalona. A zatem w odbudowie naszej ojczyzny muszą wziąć udział wszystkie warstwy społeczne. Z jednej strony robotnik fabryczny, kolejarz i świat urzędniczy przyczyniają się do usprawnienia życia ekonomicznego, a za swą pracę nie otrzymują takiego wynagrodzenia, które zapewniłoby im choć skromną egzystencję. Państwo musi zatem przyjść im z pomocą aprowizacyjną i na to wprowadziło świadczenia rzeczowe. Z pracy ich bowiem korzysta cały kraj, a również i rolnik, w postaci akcji specjalnych otrzymuje artykuły fabryczne po cenach zniżonych. Kolejarz przyczynia się dzięki usprawnieniu komunikacji do rozprowadzenia po całym kraju wyrobów fabrycznych i płodów rolnych. A zatem Państwo na okres przejściowy jest czynnym regulatorem cen między wsią i miastem. Gdy kraj nasz dojdzie do równowagi gospodarczej również i świadczenia rzeczowe ustaną. W obecnym zaś czasie obowiązkiem każdego obywatela jest wziąć czynny udział w odbudowie życia gospodarczego kraju. Mamy zatem niezłomną nadzieję, że z drugiej strony rolnicy województwa gdańskiego w tej akcji nie zostaną w tyle i spełnią należycie swój obowiązek wobec naszego Państwa i całego społeczeństwa.

Robotnik - procą Gbur - żewnotą onoszają swój dzél v budaceję kraju

ALEKSANDER MAJKOWSKI 9)

Żëcé i Przigodë Remusa

Zvjercadło Kaszubskji.

(Ciąg dalszy)

Choba duch tego, co z progu drugjigo svjata vesłoł mje mjedze ludzi, — doznosz sę tego pozdnjij, — wuprosi mje łaskę wu Boga, żebe to, co ce chcę wostavjic na pjismje, mjało svuj szek wod początku do kuńca.

Dlo cebje bo to pjiszę, knopku, cos wodrzekł na moje pitanje:

— Chcesz vebavjic zapadłi zmok? —

— Chcesz przenjesc krolevjonkę przez głęboką wodę? —

Pjerszi beł jes i jedini, co wodrzekł: — Chcę! — Bog z tobą!

Jaką ce Pon Bog mô drogę namjenjoną, — bocze, że duch muj po smjercé, jak cenjô za tobą chadac będze a v ti chvjile, kjej czetosz, patrzeł będe przez plece tvoje na to pjismo. Chcołbem ce napjisac jakąs provdę, chterną czuję, ale njepotrafję ji słowami verzec. Choołbem ce wukazac jakąs drogę, ale njepotrafię ji vesvjecec. Vjidu mje bo njedele a mjecz jem vedoł som v ręce njevjaste. Jedno le vjem, czego mje nawuczeł njezvekłi człovjek: Ormuzd dobędze! —

Tës mje sę verzasł przed lati, a njedziwno mje, bo wurodą mje Pon Bog przewoblekł żadną, — vje Won gvesno dlo czego, — a ruchna moje njesą pjękne na vezdrzenje i njeprzechłoscają. Njeje mje jich vstid, bo bjedne są, jak jo som a bjedęm sobje vebroł i vanożenje po svjece. Tec Pon Jezus też i Jego Apostołovje bjedno i boso chodzile po zemji a roznosile nowukę ludzom i zbavjenje vjeczne. A mogle, kjejbe le bele chcele, mjeszkac v bjołich pałacach i jezdzec v złotich karetach, abe njeczapac nogu kurzem zemji grzeszni. Bo bele panami svjata. Chtuż jô procem njich, bjedni jich nasladowca i grzesznjik?

Kjej ce to pjismo dô do rękji dobri człovjek, tej ju jinszimi wooczoma będzesz patrzeł na svjat njiż wonge, kjej jes wodemje wucekoł. Vimova moja na pjismje je jinszô a jô i godka moja pudzeme na cę v bjołim vijdze połnju. V nen czas, — za dzecka, — słova mojigo dejadej bełbes njerozumjoł a v zavjitrzni komudze sztołtem bełbem dla cebje. A tero słuchej mojich przigód i mesli:

* *

Kjej jem beł wodrosłi wod zemji tak, jiżem mogł signąc konjovji do wogona, nalozł jem sę na służbje wu gbura Zobłockjigo na Lipskjich Pustkach. Tam mje kozele pasac dobetk. A jô posoł go z pomocą psa Gnjotë, chturen procem posanju mjoł vjęcij rozumu, njiże jô. Nasz pon beł srodze wostri a parobce go sę bojele. Le Marcijanna, checzovô, njebojała sę njikogo na pustkovju, bo wod długjich lôt tam służeła. Panji sama ji słuchała. Bele też dvaji parobcë: Michoł i Morcin. Morcin jesz njebeł verosłim chłopem, ale procem mnje sę za takjigo wudovoł, bo mje mogł poradzëc. Mjichałovji bjałka przed lati wumarła i wostavjiła mu dzevczę, Martę, njevjele młodszą njiże jo. Beł to ju stari chłop, ale mje njepomogoł, kjej Morcin mje wzął i nabjił.

A do ti smarovkji jo przeszedł vjedno tak:

Kozoł mje Morcin movjic: — Kukla pod potkiepjem! —

A jak jô to povjedzoł, tej Morcin jął kulac sę po zemji wod smjechu. Navetk Mjichoł przestanął sę i smjoł.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Z życia Kaszub

GDAŃSK

— PRZECIWKO ZBRODNIARZOM FASZYSTOWSKO-HITLEROWSKIM. Gdański Specjalny Sąd Karny przewiduje z początkiem i w pierwszej poowie listopada następujące rozprawy karne dla przestępców faszystowsko-hitlerowskich:

7 listopada rb przeciwko Fr. Zimmermannowi i Sylwestrowi Dulce, 12 listopada Paulowi Schramm policjantowi i współpracownikowi Gestapo, oraz Ewaldowi Gerhard, biorącemu w czasie okupacji czynny udział w prześladowaniu Polaków. 13. XI. br. Henrykowi Schilke, członkowi SA, oraz Antoniemu Klein czynnemu członkowi SS-Polizei. 14. XI. br. Annie Knor, która idąc na rękę władzom okupacyjnym niemieckim pomagała gorliwie w wychwytywaniu „winnych". Ujęcie b. pracownika Poczty Polskiej ob. Raca jest dziełem oskarżonej. Rac został w rezultacie zamordowany. 15. XI. br. Alfredowi Surma, członkowi policji.

Tegoż dnia odbędzie się również rozprawa karna przeciwko Gerhardowi Pielowskiemu pełniącemu w okresie od 1940—1945 r. funkcje „sztubowego" i „blokowego" w Zarządzie Obozu Koncentracyjnego Oranienburg. Zadaniem tego zarządu, jak jest powszechnie wiadomo było dokonywanie zabójstw i znęcanie się nad ofiarami obozu. (PAP).

SOPOTY

— BIEG ULICZNY P. N. „BIEG 11 LISTOPADA". 11 listopada na trasie 4 km. organizowany przez Oddział Wychowania Fizycznego i sportu m. Sopotu, dostępny dla stowarzyszonych i niestowarzyszonych zawodników całego kraju. Start i meta na molo. Bieg ten urządzany będzie corocznie. Zapisy i informacje w Oddziale WF i Sportu Sopot, ul. Kościuszki 23. (PAP).

Kształcenie nowych Kadr nauczycielskich woj. gdańskiego.

SOPOT (PAP). — W celu ilościowego zwiększenia kadr nauczycielskich szkolnictwa powszechnego w woj. gdańskim — Kuratorium Okręgu Gdańskiego otworzyło kilka kursów pedagogicznych — przygotowawczych jedno i dwuletnich w Kościerzynie, Kartuzach i Starogardzie. Na kurs jednoroczny przyjmuje się kandydatów z ukończonymi 2 klasami gimnazjum. Wiek od 16—25 lat, na kurs dwuletni młodzież z ukończeniem szkoły powszechnej, wiek obowiązuje ten sam. Po ukończeniu jednego z tych kursów kandydaci na nauczycieli wstąpią na 6 - miesięczny wstępny kurs Pedagogiczny w Lęborku. We wrześniu rozpoczęto wykłady w Tczewie, Wejherowie i Wrzeszczu w dwuletnich kursach pedagogicznych. Z dniem 1 listopada Kuratorium otwiera jeszcze jedno Liceum Pedagogiczne w Bytowie. Przy Liceum we Wrzeszczu mieści się 1. klasa wstępna do Liceum Pedagogicznego, gimnazjum, oraz szkoła ćwiczeń. Tak samo jest w Tczewie, podczas gdy przy Liceum w Wejherowie istnieje tylko gimnazjum.

WEJHEROWO

— UROCZYSTY POGRZEB. Dnia 2 listopada odbędzie się w Wejherowie uroczysty pogrzeb pomordowanych w więzieniu wejherowskim we wrześniu 1939 r. Polaków oraz pomordowanych w dniu 12 marca br. w więzieniu wejherowskim więźniów z obozu koncentracyjnego w Stutthofie.

Program uroczystości:

godz. 9-ta Zbiórka członków rodzin pomordowanych, przedstawicieli władz, urzędów, organizacji, stowarzyszeń i związków — przy więzieniu w Wejherowie,

godz. 9.19 Wymarsz za trumnami, zawierającymi doczesne szczątki pomordowanych — na Rynek.

godz. 9.30 Uroczysta msza św. żałobna na Rynku,

godz. 10.30 Przemówienia,

godz. 11-ta Wymarsz Conduktu załobnego na cmentarz,

godz. 11.30 Złożenie zwłok na miejscu wiecznego spoczynku, składanie wieńców i przemówienia.

— OBWIESZCZENIE. W związku z mającym odbyć się pogrzebem pomordowanych w więzieniu wejherowskim więźniów obozu Stutthof podaję do wiadomości, że ekshumacja zwłok odbędzie się dnia 31 października o godz. 14-tej na terenie cmentarza ewangelickiego w Wejherowie.

Rodziny zainteresowane, które przypuszczają, że między zamordowanymi znajdują się ich członkowie rodzin, mogą brać udział w ekshumacji.

Pozatem podaje się do wiadomości, że zbiórka wszystkich byłych więźniów obozów koncentracyjnych odbędzie się przed pogrzebem, tj. o godz. 8.30 dnia 2 listopada przed Magistrtaem w Wejherowie.

Burmistrz: (—) Szczęsny.

Wejherowo wstydź!

Dnia 28 października br. na zaproszenie Kultury i Sztuki oraz Urzędu Informacji i Propagandy przybył do nas zespół najlepszych sił artystycznych polskich, by zupełnie bezinteresownie dać koncert.

Po wielkim wysiłku otrzymano od Zarządu Miejskiego subsydium na ten cel zł 1.500, od starostwa zł 500,— otrzymano, lecz jakoś dziwnie się złożyło, że pieniędzy nie można było podjąć a benzynę, której u naszych gospodarzy ANI MIASTA, ANI POWIATU NA TEN CEL NIE BYŁO trzeba było kupić za gotówkę. Kilku urzędników zło żyło się oddając ostatnie złotówki, bo przecież jest koniec miesiąca i benzynę kupiono.

Zbliżyła się godzina terminu rozpoczęcia koncertu 2-ga — sala Prusińskiego, w której urządzane tańcówki lub teatrzyk rewjowy cieszy się wielką frekwencją naszej elity — w tej chwili przeraża pustka niezajętych krzeseł. Rozpoczynamy koncert po 3-ej godzinie wypełniając salę młodzieżą — a pierwsze rzędy krzeseł reprezentacyjne puste. Siedzą trzy osoby — wiceburmistrz miasta, Naczelnik Urzędu Informacji i Propagandy i przedstawiciel Kultury i Sztuki ob. Szreder. Kierownik artystyczny prof. Smosarski rzuca ze sceny przykry, ale jak bardzo słuszny zarzut, — gdzie są ci, co powinni w tej chwili zapełnić te puste miejsca? (publiczność mocno oklaskuje mówcę dając wyraz, że podziela słuszną uwagę).

Zapytuję się na łamach naszego pisma, przecież mamy tyle różnych kierowników urzędów — tyle referentów — dlaczego na ten pierwszy, tak wartościowy koncert — na tę ucztę duchową nie przyszli, czyż aż tak cenią się wysoko, że uważali, że ich poziom jest wystarczający?

Na zakończenie najsmutniejsza rzecz. Na przywiezienie i odwiezienie artystów przedzieloon nam karetkę pogotowia, (jakby na tym terenie nie było już nie lepszego). Traf zarządził, że stał się wypadek w Szemudzie i karetka została zawezwana.

Koncert skończył się o 5-ej — artyści mieli inny występ zapowiedziany na 7-mą a karetka wróciła po 9-ej. Siedziałam bezradna patrząc na rozpatrz artystów, którzy z winy naszych czynników administracyjnych nie mogli się wywiązać.

Wierzę gorąco, że artyści ten niefortunny 1-szy występ wybaczą a my ze swej strony zrobimy wszystko, by dać z siebie choćby w części tyle ile dla nas Oni poświęcają.

H. Chwastowska.

— MECZ PIŁKI NOŻNEJ. W niedzielę odbył w Wejherowie mecz piłkarsk ikl. A. okręgu gdańskiego pomiędzy drużynami K. S. Gryf — Wejherowo a S. K. S. Płomień — Gdańsk. Wynik zawodów 5:3 na korzyść drużyny z Gdańska Drużyna „Gryfa", która grała bardzo ambitnie nie potrafiła wykorzystać sytuacji podbramkowych. Sędziował b. dobrze ob. Gniech.

— ZEBRANIE WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI. W środę, dnia 31 października 1945 r. o godz. 18-tej odbędzie się Zebranie Właścicieli Nieruchomości w sali Zarządu Miejskiego. Z względu na ważność obrad prosi się o liczne przybycie.

RUMIA - ZAGÓRZE

— GMINNA SZKOŁA ROLNICZA. Rolnicy! Z dniem 15 listopada najdalej 1 grudnia otwieramy Państwową Gminną Szkołę Rolniczą w Rumii-Zagórzu.

Szkoła poza wiedzą ogólną daje przygotowanie do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa rolnego, ogrodnictwa, warzywnictwa, pszczelnictwa, hodowli zwierząt domowych oraz praktykę na gospodarstwie szkoły.

Dla dziewcząt prócz wyżej wymienionych przedmiotów — przygotowanie do prowadzenia gospodarstwa domowego, kuchni oraz krój i szycie dla domu.

Nauka jest bezpłatna i trwa 1 rok. Rolnicy! Do oświaty i lepszego bytu! Zapisujcie swoje córki i synów. Zapisy przyjmuje Gmina Rumia od lat 14-tu do 18-tu.

Kierownik szkoły.

OLIWA

— UROCZYSTOŚCI KOŚCIELNE CHRYSTUSA-KRÓLA. W niedzielę, dnia 28 października miały miejsce uroczystości ku czci Chrystusa Króla w katedrze oliwskiej. Katedra oliwska dnia tego zapełniła się po brzegi tłumami wiernych, albowiem uroczystość Chrystusa-Króla, to uroczystość tytułu Katedry. Mszę św. pontyfikalną oraz podniosłe kazanie wygłosił Ks. Inf. Andrzej Wronka administrator apostolski diecezji gdańskiej i chełmińskiej.

Wiadomości Gospodarcze

— W oświadczeniu delegata Rządu do spraw wybrzeża, inż. Kwiatkowskiego oba nasze porty Gdańsk i Gdynia są w tej chwili w rzeczywistej możności przeładowania 400.000 ton węgla miesięcznie.

— Polski górnik pracuje bardzo intensywnie. W tej chwili na hałdach w kopalniach leży 500.000 ton koksu i 1 i pół miliona tn węgla.

— Straty wojenne na Wybrzeżu bez strat prywatnych wynoszą 300 milionów dolarów przedwojennych.

— Program rozbudowy naszych portów do końca r. 1946 przewiduje jako realne minimum przeładowanie 7 i pół milionów ton węgla.

— Nasze obecne trudności gospodarcze w wielkiej mierze są spowodowane trudnościami komunikacyjnemi. Te ostatnie zaś wynikają z wielkich braków w taborze kolejowym. Przed wojną mieliśmy 200 tys. wagonów, obecnie zaś mamy 90.000 z czego 50 proc. nadaje się do użytku. Jeżeli chodzi o parowozy przed wojną mieliśmy 6000 a obecnie mamy około5000 lecz tylko 1900 jest odpowiednich do użytku.

— Minister Komunikacji inż. Rabanowski 25 bm. zamówił w stoczni gdańskiej naprawę 8000 wagonów towarowych.

Gburze woddaj svjadczenja - nje żdej na zokutnjka!

OGŁOSZENIE

Niniejszym podaje się Obywatelom pow. Morskiego do wiadomości, że **Inspektor pracy** urzęduję każdy poniedziałek od godz. 9.30 do 12-tej w Społecznym Biurze Pośrednictwo Pracy przy Pow. Radzie Zw. Zaw **w Wejherowie, ul. Sobieskiego nr. 215.**

Zkradzono w Gdyni torebę

zawartości 3000 złotych wraz dokumentami i karty żywnościowe. **Gradulewska Helena, Wejherowo** Szosa Szenwaldzka

CENNIK OGŁOSZEŃ: Ogłoszenie drobne — za wyraz po zł 5. Poszukiwanie pracy po zł. 3. Ogłoszenia urzędowe, przetargi, nekrologi — za 1 mm. szerokości szpalty — po zł. 10, reklamowe — po zł. 14. Ogłoszenia tekstowe wśród tekstu redakcyjnego — po zł. 25 za 1 mm. szpalty. Tłustym drukiem 100 proc. drożej. W numerach sobotnich i świątecznych wszystkie ogłoszenia — 50 proc. drożej.

Tłoczono w Drukarni Wejherowo pod Zarządem Państwowym.